

MARTA KOPERSKA-KOŚMICKA  
*Politechnika Gdańska*

## WODA JAKO CZYNNIK KSZTAŁTUJĄCY KULTURĘ MATERIALNĄ. ŻUŁAWY WIŚLANE W ŚWIETLE ARCHIWALNYCH MATERIAŁÓW KARTOGRAFICZNYCH

„Żuława, Suława od tego tak nazwana, iż ją  
morze albo flaga morska usła”

Zygmunt Gloger

Inspiracją poniższych uwag stała się kwerenda archiwalna po zbiorach kartograficznych Archiwum Państwowego w Gdańsku, dysponującego znaczną kolekcją map i planów Żuław Wiślanych, dokumentujących historię tych terenów na przestrzeni ponad czterystu lat. Ciekawe mapy majątkowe ważniejszych wsi i posiadłości ziemskich Gdańska i Elbląga, zachowane w postaci rękopisów, wykonywane były przez mierniczych miejskich od połowy XVI wieku. Użycie dawnych planów do analizy elementów kultury materialnej obecnych we współczesnym krajobrazie znacznie poszerza perspektywę badawczą i wzbogaca dyskurs o nieznane wcześniej informacje dotyczące budownictwa żuławskiego.

### ELEMENTY KSZTAŁTUJĄCE DELTĘ WISŁY

Żuławy Wiślane są fascynującym obszarem Polski — przestrzeń jest tu składową czynników przyrodniczych formowanych przez wielowiekową działalność człowieka. Ich historia nierozzerwalnie związana jest z wodą. Obszar ten zaczął kształtować się u schyłku plejstocenu, od czasu ustąpienia lodowca skandynawskiego. „Decydującą rolę w okresie zasypywania pierwotnego obniżenia odegrał jezior lodowcowy zwany lobem Wisły, który wdarł się w tym

miejscu nieco dalej w głąb lądu w porównaniu do najbliższego, znacznie wyżej położonego, obrzeżenia” (Szukalski 1966, s. 10). Nie wdając się w szczegóły znane z literatury przedmiotu, należy podkreślić fakt, że na oblicze geomorfologiczne omawianego terenu z jednej strony miała wpływ działalność morza i jego powolne wycofywanie się, a z drugiej — akumulacja osadów rzecznych i narastanie delty. Proces odkładania się osadów w korycie rzeki stał się przyczyną ciągłego przesuwania się jej ujścia w kierunku północnym. Dodajmy, że okres ten szacowany jest różnie przez różnych badaczy. Według jednych (Sylwestrzak, Augustowski, Szukalski 1976) wynosi on około 4900 lat, według innych (Drwal 2001) 10 000 lat. Niezależnie od rozbieżności w skali geologicznej był to jednakże czas stosunkowo niedługi.

Na te zastane skutki ewolucji przyrody nakładają się formy aktywności człowieka, tworzące krajobraz kulturowy, taki jakim chcieli go widzieć Wagner i Mitchel (1962) — jako forma dziedzictwa i wynik spuścizny następujących po sobie pokoleń, które odcisnęły swój ślad w określonej przestrzeni. Obecność człowieka w Delcie Wisły jest relatywnie krótka. Za dolną granicę (pomijając okres prehistoryczny<sup>1</sup>) zorganizowanych form osadnictwa na tym terenie przyjmuje się przełom wieków XII i XIV, ale to kolonizacja fryzyjsko-flamandzka i niemiecka Zakonu Krzyżackiego w latach 1308–1400 przyniosła zasadnicze zmiany. Nastąpiła wówczas masowa lokacja lub relokacja (w przypadku miejscowości, które już istniały) wsi na prawie chełmińskim, tworzenie zorganizowanej siatki osadniczej oraz intensywne prace związane z obwałowaniami Wisły. Następnym etapem były kolonizacje holenderskie: pierwsza od połowy XVI do połowy XVII wieku, druga trwająca do pierwszego rozbioru Polski. Transformację, która wtedy nastąpiła, próbował uchwycić Hugo Bertram (1907) tworząc rekonstrukcję fragmentu trzynastowiecznej i siedemnastowiecznej delty. Opierając się na danych źródłowych przedstawił on rozmieszczenie osad i układ wodny na Żuławach Gdańskich (zwanych dawniej Steblewskimi) w dwóch odsłonach: sprzed okresu intensywnego zagospodarowania regionu i w okresie jego rozkwitu. Porównanie obu map ujawnia znaczne różnice, przede wszystkim w północnym płacie delty — ten fragment, dzięki działaniom osadników, osuszono przysposabiając do zamieszkania i uprawy. Zresztą wpływy osadników „olęderskich” objawiły się również w nowych formach kulturowych wprowadzanych na zasiedlane tereny, które można znaleźć w odmiennych, samotniczych typach osadnictwa i zwartych układach zabudowań. Kolejne fazy rozwoju Żuław związane są z czasami państwa pruskiego,

---

<sup>1</sup> Co prawda, niektórzy autorzy (Mielczarski, Odyniec 1976, s. 72–74) wskazują, że najstarsze ślady bytowania na Żuławach Wiślanych pochodzą z okresu neolitu (2500–1700 p.n.e.), ale według nich miało ono charakter czasowy i związane było z sezonowymi połowami; następne okresy, między innymi epoka żelaza, nie pozostawiły prawie żadnych śladów, natomiast w okresie rzymskim mimo nasilenia osadnictwa na krawędziach delty (m.in. w okolicach Pruszcza Gdańskiego) same Żuławy ze względu na trudne warunki naturalne pozostawały obszarem sporadycznej penetracji osadniczej.

późniejszym okresie nowożytnego państwa niemieckiego i III Rzeszy (zamkniętym cezurą drugiej wojny światowej), oraz czasami współczesnymi.

Ta stratygrafia krajobrazu (Myga-Piątek 2005) znacząco wpływa na fenomen przestrzeni Żuław. Niezwykłość jej polega na tym, że właściwie wszystkie elementy składowe: budowle, drogi, wały, a przede wszystkim te odczytywane jako naturalne, jak woda, ziemia czy zieleń są pochodzenia antropogenicznego. I mimo tak dużej ingerencji człowieka w otaczającą go przestrzeń krajobraz ten odczuwany jest cały czas jako harmonijny. W tym miejscu należy przypomnieć, że każdy krajobraz zamieszkiwany przez człowieka przechodzi trzy generalne fazy: pierwszą, z dominacją naturalnych form przyrodniczych, drugą, będącą swoistą równowagą zasobów naturalnych i elementów kulturowych, wytworzonych przez człowieka, i trzecią, cechującą się przewagą kulturowych form zagospodarowania przestrzeni (Lipińska 2011). Ewenementem Żuław jest bezpośrednio przejście z fazy pierwszej do trzeciej, z pominięciem właściwie etapu równowagi form pierwotnych i antropogenicznych. Skrajnie nieprzyjazne środowisko, jakim jeszcze we wczesnych wiekach średnich były bagna i rozlewiska ujścia Wisły, dzięki wysiłkom osadników zostało zamienione w przestrzeń przydatną gospodarczym potrzebom człowieka. Przestrzeń zrównoważoną i często zaskakującą regularnymi formami krajobrazu kulturowego.

Żuławiacy przez stulecia oswajali ryzyko „wielkiej wody”. Najważniejsze punkty zwrotne w historii regionu są wyznaczone przez katastrofy powodzi. Dwa potężne zalania Żuław Gdańskich w 1540 i 1543, obejmujące obszar blisko 100 km<sup>2</sup>, były impulsem do sprowadzenia na te tereny osadników holenderskich. Przerwanie wtedy wałów pod Kiezmarkiem spowodowało wyludnienie wsi nadwiślańskich i zamulenie gruntów rolnych na taką skalę, że trzy lata później, w roku 1547, Rada Miasta Gdańska, do której należały te ziemie, aby zminimalizować straty i przywrócić normalną gospodarke rolną, zdecydowała się na wysłanie do Niderlandów Philipa Egzema w celu rekrutacji ochotników wywodzących się z kręgu innowierców (Kizik 1994). Okres napoleoński Wolnego Miasta Gdańska (1807–1814) kończy się oblężeniem miasta przez Rosjan i przerwaniem 3 września 1813 r. obwałowań Wisły w czterech miejscach, na łącznej długości ponad 360 m. Zlikwidowanie skutków klęski, która wtedy nastąpiła, możliwe było dopiero trzy lata później. Kolejne powodzie — z kwietnia 1829 roku, która oprócz Żuław zalała całkowicie śródmieście Gdańska, tak że całe Dolne Miasto znalazło się pod wodą do wysokości drugiego piętra, a wyspa Ołowianka na Motławie właściwie przestała istnieć, oraz z roku 1840, kiedy w następstwie zatoru lodowego Wisła utworzyła sobie w okolicy Górek Wschodnich nowe ujście zwane Wisłą Śmiałą — wymusiły na władzach pruskich zakrojone na szeroką skalę reformy zmierzające do uporządkowania dolnego odcinka dorzecza. Było to jedno z największych przedsięwzięć hydrotechnicznych dziewiętnastowiecznej Europy, zakończone otwarciem w 1895 roku Przekopu Wisły na wysokości Mikoszewa. Koniec drugiej wojny światowej był

na Żuławach szczególnie trudny. Wycofujące się wojska niemieckie zniszczyły układ hydrotechniczny, demontując i zatapiając niemal wszystkie pompy, wysadzając ważniejsze śluzy, stacje pompowe, mosty i linie wysokiego napięcia, zalewając tereny depresyjne<sup>2</sup>. Naprawa systemu melioracyjnego i akcja osuszenia Żuław trwała przez kilka kolejnych lat. Do końca 1948 osuszono 90% terenów. Pozostały jednak skutki zalewu — Ludwik Zieliński (1966) podaje, że w wyniku działań wojennych zniszczonych i czekających na odbudowę było aż 2744 zagród chłopskich.

Świadomość zagrożenia towarzyszyła mieszkańcom od zawsze. W żartobliwym tonie tę nieustającą gotowość na niebezpieczeństwo ze strony wody opisał Wincenty Pol (1989 [1869], s. 140) w swoich zapiskach z podróży:

„Każda Żuławianka ma ócz dwoje, a każdy Żuławiak nos jeden. [...] Żuławiak trzyma nos na wodowskazuie — i patrzy jak bocian milcząc na wodę... w miarę zaś tego, jak się woda podnosi, spuszcza się nos coraz potężniej — a jak już grzbietu grobli sięga woda, wówczas dopiero z bydłem na statki, a z żoną i dziećmi na dachy! [...] Póki dzień, to jeszcze pół biedy — ale jak noc nadchodziła, rosła trwoga w całej okolicy i coraz wyżej przywiązywano czołna przy palach u domów... Całe Żuławy były podobne do wielkiego obozu — bo po groblach palono wielkie ogniska, aby się na nie kierować w czasie potrzeby i widzieć nawet nocą, czy się woda wznosi? czy opada? — Latarnie się migotały około każdego wodowskazu... i we dnie tylko kładli się ludzie do snu”.

Katastrofy dawnych powodzi przedstawiali w swoich opisach nie tylko pisarze czy podróżnicy. W zbiorach Archiwum Państwowego w Gdańsku można odnaleźć podkolorowywany rysunek nieznanego autorstwa z 1664 roku (sygn. APG 300 MP16/1119) przedstawiający moment przerwania tamy wiślanej w okolicach Kępek, w bardzo bliskim sąsiedztwie zabudowy mieszkalnej. Kilka lat wcześniej Gabriel Bodenehr stworzył mapę Żuław Gdańskich i fragmentu Żuław Wielkich pokazującą sytuację na tych terenach po przerwaniu wałów ochronnych przez wojska szwedzkie 27 lutego 1657 r. (Biblioteka Gdańska PAN, sygn. Kart.C I 18.9). W bardzo obrazowy sposób, za pomocą sugestywnego rysunku fal, przedstawił on zasięg zalania Żuław lewobrzeżnych po sam Gdańsk, oraz jego skalę — według tej relacji wiemy, że „pod wodą” znalazły się dolne części budynków okolicznych miejscowości (między innymi w Koszwałach, Miłocinie, Trutnowach). Spod lustra wody widać jedynie zarysy wież kościelnych, dachy zabudowań i korony drzew.

#### CZYNNNA OCHRONA PRZECIWPOWODZIOWA

Przed wodą mieszkańcy Żuław próbowali chronić się na wiele sposobów. Formą bezpośrednią było stworzenie systemu obwałowań, który regulował

---

<sup>2</sup> Na ogólną powierzchnię Żuław obejmującą 174 tys. ha w czasie drugiej wojny światowej zatopiono lub podtopiono grawitacyjnie 90 tys. ha, czyli ponad połowę terenów (Kowalik 2001).

stan wód płynących w rzekach mających ujście do Bałtyku i sieci kanałów, będącej narzędziem osuszania polderów (płaskich obszarów poniżej poziomu morza, z których nadmiar wody odprowadzany jest mechanicznie), na które podzielono obszar delty. Początkowo od strony wody chroniono pojedyncze zagrody, budując je na wzniesieniach, by następnie obwałowaniami lokalnymi objąć siedliska, osiedla i wsie. W miarę zagęszczania się siatki osadniczej łączono poszczególne ciągi wałów lokalnych w dłuższe odcinki. Pozostałością po takim rozwiązaniu są ślady tzw. Starej Tamy (niem. *alte Damm*) w okolicach Cedrów, chroniącej prawdopodobnie dawne miejscowości: *Siedlicze*, *Osycze* (dziś. Osice), *Sunowo* (dziś. Stanisławowo), *Uthatino* (dziś. Trutnowy), *Oteslawe* (dziś. Wocławwy), *Wyslina* czy *Bystra*. Przebieg jej zamieścił Hugo Bertram (1907) na przywołanej wcześniej rekonstrukcji. Od 1407 roku, zarządzeniem mistrza Zakonu Krzyżackiego Konrada von Jungingena, formą prawną objęto obowiązek budowy i ochrony wałów<sup>3</sup>. Przetrwał on pod postacią Związków Wałowych do drugiej wojny światowej (w różnej formie, bo od średniowiecza na tych terenach istniało kilka związków — Gdański, Elbląski i Malborski, które w wyniku decyzji o regulacji Wisły w 1857 roku połączono w jeden, pod wspólnym zarządem Danziger Deichverband).

Budowa i piecza nad stanem wałów była pierwotnie problemem całej gromady wiejskiej. Ważnym elementem samorządu lokalnego, obok funkcji sołtysów, był urząd przysięgłych wałowych (niem. *Teichgeschworene/Deichgeschworene*), którzy w czasie dużych wezbrań organizowali czynną obronę, a w czasach spokoju pilnowali konserwacji grobli i nasypów. Prędkość przepływu informacji i szybkość reakcji na wiadomość o niebezpieczeństwie były rudymenarnym warunkiem istnienia tego systemu. Dlatego dopóki na te tereny nie przybyli osadnicy z Fryzji i Flandrii, dopóty podstawą sieci osadniczej były wsie zwarte (ulicówki, owalnice, typowe żuławskie wsie ulicowo-placowe). „Zabudowa rozproszona [charakterystyczna dla kolonistów holenderskich — M.K.K.], która zrywa więzi sąsiedzkie i osłabia gotowość do sprawnego przeprowadzenia wspólnych prac, mogła występować na szerszą skalę dopiero wówczas, gdy walka z głównym żywiołem Żuław — wodą — przestała wymagać stałej czujności wszystkich mieszkańców” (Szafran 1981, s. 22).

Wały Wisły na jej żuławskim odcinku powstawały w trzech fazach. Pierwotnie budowano je jako niewielkiej wysokości groble, pozostawiając małe rezerwy terenu na nieprzewidziane, sezonowe zwyczajki ilości wody i kry lodowej, co prowadziło do częstych uszkodzeń korpusu wałów. Spowodowane to było podmywaniem przez zbyt blisko przepływający nurt i przelewaniem się wody przez nisko założoną koronę. Druga faza wprowadza udoskonalone techniki wznoszenia umocnień (między innymi stosowanie palisady z gęsto wbitych drewnianych pali i podwyższenia wysokości obwałowań), ale do-

<sup>3</sup> Jest to data wydania *Tabulas Aggerales* — Karty Terenowej, która służyła regulacji praw i obowiązków w zbiorowych działaniach w zakresie obwałowań i odwodnień.

piero trzeci etap rozbudowy, przypadający na okres XVI i XVII wieku, przynosi rozszerzenie terenów międzywala na wielu odcinkach, przede wszystkim tam, gdzie ich zbyt mały rozstaw powodował ryzyko przerwania i, co za tym idzie, powodzi. Ślady tych działań można prześledzić na mapach. Na jednym z fragmentów planu Wisły, na odcinku w okolicach Palczewa (918 kilometr biegu) zaznaczono na międzywalu pierwotny ciąg obwałowań, z wyerodowanym wybojem w kształcie oczka wodnego. Pochodzi on, według Spittela ??? {kto zacz?}, prawdopodobnie z przerwania powstałych w roku 1328 i 1337.

Istotnym elementem systemu regulacji stosunków wodnych na Żuławach był (i oczywiście nadal jest) układ kanałów i rowów odwadniających, pozwalający na zagospodarowanie terenów znajdujących się poniżej poziomu morza. Łączna ich długość wynosi w blisko 5000 km<sup>4</sup>. Stosowanie urządzeń do odprowadzania nadmiaru wody jest niezbędne do tego, by system ten funkcjonował sprawnie. Wcześniej, przed wprowadzeniem maszyn parowych i lokomobili (XIX w.), oraz pomp wirnikowych napędzanych silnikami spalinowymi czy elektrycznymi (XX w.), do tego celu służyły malownicze wiatraki. Jerzy Domino (2007, s. 75) próbował oszacować ich liczbę: „W 1774 roku w części gdańskiej pracowało ich 54, a w roku 1818 na Żuławach Malborskich — 159. Jak wskazują liczby większość wiatraków z Wielkich Żuław, bo aż 124, służyła odwadnianiu”. Jak ważnym elementem systemu były (również w sensie militarnym) można się przekonać porównując stopień dokładności, z jakim zostały przedstawione na tle danych dotyczących innych budynków, które zawarł na mapie zbiorczej i dwudziestu pięciu szczegółowych mapach wsi lewobrzeżnej części Żuław Gdańskich (Archiwum Państwowe w Gdańsku, sygn. V/16/369) Magnus Skepsgård (1774). Potraktował on dość schematycznie informacje związane z zabudowaniami gospodarczymi czy obiektami sakralnymi — te zostały przedstawione przy pomocy prostych symboli graficznych, takich jak prostokąt (zabudowania mieszkalne) czy krzyż (kościół). Jedynie właśnie znaki pokazujące lokalizacje wiatraków pozwalają odczytać detale zastosowanej konstrukcji. Na ich podstawie można wysnuć tezę, że do przepompowywania wody używano na Żuławach prymitywnych, najstarszych (w sensie rozwiązań mechanicznych) koźlaków. Potwierdzają to inne źródła — plan odcinka rzeki Raduni Klemensa (1598, sygn. APG 300 MP 16/533), plan wsi Bronowo-Jankowo Berndta (ok.1600, sygn. APG 300 MP 16/504), plan wsi Szerzawa Mischkego (1811; sygn. APG 300 MP 16/230) czy rysunek kępy Rogowo na Wiśle Elbląskiej nieznanego autorstwa (ok.1740, sygn. APG 300 MP 16/429). Na wszystkich wiatraki znajdujące się w pobliżu cieków wodnych stoją na potężnych stopach, zwanych koźłami. Rozróżnienie na wiatraki przepompowujące wodę — obrotowe *koźlaki* i *paltraki* (oznaczane sygnaturką krzyża z podstawą

---

<sup>4</sup> Dokładnie długość kanałów to 1420 km, rowów zaś 3400 km.

trójkątną), oraz służące do przemiału zboża — stateczne *holendry*<sup>5</sup> (krzyż z podstawą owalną) zachowa się do czasów wydania niemieckich map topograficznych na początku XX wieku, tak zwanych *Mestischblattów* (trzy wydania: z roku 1916, 1925 i 1940). Oba typy można odnaleźć na fragmencie mapy z okolic Lubieszewa (*Mestischblatt* no 1780, Tiegenhof, il. XX).

#### KSZTAŁTY ZBUDOWAŃ

Niezależnie od czynnych działań zabezpieczających przed wpływem wody starano się tak kształtować środowisko mieszkalne człowieka, aby zminimalizować ewentualne negatywne skutki wezbrań i stworzyć otoczenie dające minimum poczucia bezpieczeństwa. Na Żuławach osadnicy „olęderscy” budowali swoje zagrody na sztucznych wzniesieniach, *terpach*, chroniących przed powodzią. Te półtora-, dwumetrowe wypłaszczone pagórki z zabudowaniami gospodarskimi, otoczonymi wysoką zielenią, są wyróżnikiem zagród samotnicznych, pozostających poza obrębem wsi zwartych, a co za tym idzie — poza systemem zorganizowanej ochrony. Tak zostały pokazane na mapach gdańskich mierniczych z przełomu XVI/XVII wieku — zarówno Klemens (1598), Berndt (ok.1600), jak i potem Mischke (1811) umieścili je na swoich planach. Szczególnie ciekawe są opracowania Fryderyka Berndta. Ten gdański kartograf w latach 1594–1607 wykonał ponad dwadzieścia znanych wspólnie map sąsiedztwa miasta. W przeważającej części były to mapy majątkowe, tworzone w małej skali (mapa terenów Wisły Elbląskiej 1 : 3560, Mierzei Wiślanej 1 : 12 900), co pozwoliło autorowi na uchwycenie wielu dodatkowych szczegółów. Jego plan terenów Mierzei Wewnętrznej, czyli okolic Szkarpawy (1594, sygn. APG 300 MP 16/357), uderza drobiazgowością w sposobie oddawania elementów i detali architektury. Na dużych rozmiarów rękopisie (99 × 94 cm) przedstawił dziesięć siedlisk wiejskich. Nie omieszkał obrazowo zaznaczyć, że wszystkie były nieznacznie wyniesione ponad teren. Niepotwierdzone źródła (Domino 2007) wspominają o żuławskim zwyczaju zwożenia łodziami kamieni polnych jako daru dla młodej pary. Na bagnistym terenie miały być symbolicznym zrębem pod nowy dom dla nowożeńców.

Czynnikiem podnoszącym bezpieczeństwo był sposób, w jaki osadnicy budowali swoje zagrody. Budynki mieszkalne, inwentarskie i gospodarcze w obejściach „holendrów” były sprzężone w jedną bryłę. Pod wspólną kalenicą znaj-

---

<sup>5</sup> *Koźlaków* używano już w czasach średniowiecza; są to czworoboczne drewniane konstrukcje w kształcie prostokąta zbliżonego do kwadratu, o konstrukcji słupowej, wysokie na 8–12 m, w której obrotowy korpus osadzony jest na osi zwanej szybrem. Podobnej konstrukcji są *paltraki*, z tą różnicą, że mają udoskonalony mechanizm obrotowy i są bardziej krępe, co znacznie zwiększa ich stabilność. Wiatraki typu holenderskiego, zwane *holendrami*, mają nieruchomy korpus. Częścią ruchomą jest „czapa”, której położenie reguluje wiatraczek czuły na kierunek wiatru. Na Żuławach miały zastosowanie przemysłowe (młyny).

dował się dom, obora i na końcu stodoła<sup>6</sup>. Przejście pod jednym dachem z izb mieszkalnych do pomieszczeń gospodarczych w czasie podtopień ułatwiało wykonywanie codziennych czynności inwentarskich, a gdy poziom wody niebezpiecznie się podnosił — szybką ewakuację ludzi i zwierząt (porównaj opis Wincentego Pola, wyżej). Gdy dom lokowany był w pobliżu wód płynących, dbano o orientację całego założenia względem kierunku nurtu. Całość stawiano tak, by przepływająca woda powodziowa przechodziła najpierw przez dom, potem oborę, a na końcu stodołę, wypłukując nieczystości na pole. Doskonale pokazał to Ackermann (1761) na planie Sobieszewskiej Pastwy (sygn. APG 300 MP 16/1016). Domy stojące nad brzegiem Wisły Gdańskiej<sup>7</sup> były lokowane tak, że w górze nurtu znajdował się budynek mieszkalny, a dalej, w dół biegu rzeki, pozostałe części zagrody. Czasami zagrody ustawiano prostopadle do ciek. Wtedy dom znajdował się najbliżej wody. Należy sobie zdać sprawę z faktu, że wszystkie elementy zagrody miały wspomagać wysiłki zmierzające do ochrony przed powodzią. Także wysoka zieleń, która wydawałoby się, że pełniła tylko funkcję ozdobną. Nie na Żuławach. Tutaj nawet drzewa sadzono celowo. Do nasadzeń używano jesionów, lip, buków i wierzb, które oprócz osłony przed wiatrem i zbyt dużym nasłonecznieniem, stabilizowały poziom wód gruntowych. Sadzono je nie tylko przy domostwach — do tej pory zachowały się widoczne u Ackermanna czy Mischkego nasadzenia wzdłuż dróg idących koroną wałów.

\*

Patrząc na Żuławy Wiślane należy pamiętać, że ich współczesny kształt jest wynikiem wielowiekowej, mozolnej walki człowieka z żywiołem wody. Efekty tych działań są elementami dziedzictwa kulturowego, tworzącej całościową kompozycję historycznych i zabytkowych elementów, wpisanych harmonijnie w otaczającą przestrzeń. Gotowość na niebezpieczeństwo czyhające ze strony wody była podstawą tożsamości regionalnej mieszkańców. Tożsamości, która wyrażała się poprzez poszczególne elementy kultury materialnej: zabudowania mieszkalne, kształty osiedli wiejskich i skomplikowany system melioracyjny. Dramat drugiej wojny światowej objawił się w Delcie Wisły przerwaniem ciągłości tradycji. W ciągu krótkiego czasu wysiedlono dawnych mieszkańców związanych z tymi terenami od wielu pokoleń, a na ich miejsce, podczas akcji przesiedleńczych, wprowadzono osadników z innych rejonów Polski — ludzi

---

<sup>6</sup> Układy przestrzenne zagród holenderskich opisał dokładnie Otto Kloepfel (1924) wyróżniając trzy typy, różniące się między sobą rozmieszczeniem poszczególnych części względem siebie: gdy dom, obora i stodoła tworzą jedną linię mówimy o typie wzdłużnym (niem. *Langhof*), w przypadku gdy stodoła dobudowana jest do pozostałych części prostopadle z jednej strony mamy do czynienia z typem kątowym (niem. *Winkelhof*), a gdy po obu stronach — krzyżowym (niem. *Kreuzhof*).

<sup>7</sup> Obecnie, po wykonaniu przekopu, ten odcinek nazywany jest Martwą Wisłą.



nie rozumiejących specyfiki regionu. Spowodowało to degradację krajobrazu żuławskiego i wprowadzanie w jego ramy chaotycznych form, zakłócających ustalony przez stulecia porządek.

#### BIBLIOGRAFIA

- Bertam Hugo, 1907, *Die Entwicklung des Deich- und Entwässerungswesen im Gebiet des heutigen Danziger Deichverbandes seit dem 14ten Jahrhundert*, Danzig.
- Domino Jerzy, 2007, *Budownictwo i cmentarze mennonickie na Żuławach Wiślanych*, w: Grażyna Szczęśniak, Iwona Ziętkiewicz (red.), *Mennonici na Żuławach. Ocalone dziedzictwo*, MNG, Gdańsk.
- (Drwal, 2001)**
- Gloger Zygmunt, 1901, *Encyklopedia staropolska*, t. 4, Druk Piotra Laskauera i S-ki, Warszawa.
- Kizik Edmund, 1994, *Mennonici w Gdańsku, Elblągu i na Żuławach Wiślanych w drugiej połowie XVII i XVIII wieku*, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Gdańsk.
- Kloepfel Otto, 1924, *Das Bauerliche haus-, hof-, und siedlusanlange*, Dzanzig.
- Kowalik P????, 2001, *Specyfika Żuław Dłty Wisły*, w: Kamila Strupińska (red.), *Żuławy Dłty Wisły na przelomie tysiącleci. Zeszyt I. Żuławy Wiślane unikalny obszar w Polsce i Europie*, Fundacja Ecobaltic, Gdańsk.
- Lipińska Bogna, 2011, *Żuławy Wiślane. Ochrona i kształtowanie zabytkowego krajobrazu*, Stowarzyszenie Żuławy, Nowy Dwór Gdański–Gdańsk.
- Makowski Jerzy, 1997, *Wały przeciwpowodziowe Dolnej Wisły historyczne kształtowanie, obecny stan i zachowanie w czasie znacznych wezbrań*, IBW PAN, Gdańsk.
- Mielczarski Stanisław, Odyniec Waclaw, 1976, *Zarys dziejów regionu*, w: Bolesław Augustowski (red.), *Żuławy Wiślane. Praca zbiorowa*, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Gdańsk.
- Myga-Piątek Urszula, 2005, *Historia, metody i źródła badań krajobrazu kulturowego*, w: Adolf Szponar, Sylwia Horska-Schwarz, *Struktura przestrzenno-funkcjonalna krajobrazu*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław.
- Pelczar Maria, 1992, *Mapy i plany Żuław Wiślanych w zbiorach kartograficznych Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk*, PAN BG, Gdańsk.
- Pol Wincenty, 1989, *Na łodach, na wyspie, na groblach*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk.
- (Sylwestrzak, Augustowski, Szukalski, 1976)**
- Szafran Przemysław, 1981, *Żuławy Gdańskie w XVII wieku. Studium z dziejów społecznych i gospodarczych*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk.
- Szukalski Jerzy, 1966, *Środowisko geograficzne Żuław Wiślanych*, w: Zenon Ciesielski, Stanisław Gierszewski (red.), *Pomorze Gdańskie*, z. 3: *Żuławy Wiślane*, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Gdańsk.
- Wagner Philip, Mikesell Marvin, 1962, *Readings in Cultural Geography*, University of Chicago Press, Chicago.
- Zieliński Ludwik, 1966, *Żuławy w latach 1945–1948*, w: Zenon Ciesielski, Stanisław Gierszewski (red.), *Pomorze Gdańskie*, z. 3: *Żuławy Wiślane*, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Gdańsk.

#### WATER AS A FACTOR CREATING MATERIAL CULTURE. VISTULA RIVER DELTA IN VIEW OF ARCHIVAL MAPS

##### Summary

Water has created the Vistula Delta area from the beginning. An identity of the region is constructed on the struggle against danger carried by it. The article presents

the material elements of the cultural landscape of Żuławy, which are a part of flood protection. They are shown on the old seventeenth and eighteenth-century cartographic maps background, which are the National Archives in Gdansk collection.

Key words / słowa kluczowe

Vistula River Delta / Żuławy, cultural landscape / krajobraz kulturowy, flood protection / ochrona przeciwpowodziowa, vernacular architecture / budownictwo ludowe